

UZASADNIENIE

Powód U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. pozwem z dnia 28 czerwca 2018 roku (data stempla pocztowego) wniósł o zasądzenie od A. L. zapłaty kwoty 2 390,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Ponadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu wskazano, że na dochodzoną pozwem kwotę składają się: kwota 2 039,76 zł obejmująca niespłacony kapitał z tytułu zawartej umowy pożyczki, kwota 350,60 zł obejmująca odsetki. Powód wskazał, iż pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda – (...) spółka akcyjna umowę pożyczki. (pozew k. 2-3).

Na rozprawie w dniu 08 października 2018 roku nikt się nie stawił, pełnomocnik powoda oraz strona pozwana zostali zawiadomieni o terminie rozprawy prawidłowo. Pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie (protokół z rozprawy z dnia 08 października 2018 roku, k. 28).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 marca 2005 roku pozwany A. L. zawarł z (...) spółka akcyjna w W. umowę pożyczki nr (...)

(dowód: umowa k. 4)

Zgodnie z punktem 2 w/w umowy pożyczkobiorca zobowiązywał się spłacić pożyczkę w 52 tygodniowych ratach.

(dowód: punkt 2 umowy k. 4)

Umową cesji z dnia 6 czerwca 2013 roku (...) spółka akcyjna w W. przeniósł prawa do wierzytelności objętej pozwem na U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W..

(dowód: umowa cesji k. 5 -11).

U. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. kierowało do A. L. propozycję spłat.

(dowód: pisma k. 15 - 16).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których autentyczność i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła wątpliwości oraz twierdzeń przyznanych wprost i niezaprzeczonych przez strony, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało oddalić.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że wynikające z art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie nie zwalnia Sądu z obowiązku każdorazowego krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, w przypadku zaś wątpliwości w tym przedmiocie sąd nie może wyrokować jedynie w oparciu o twierdzenia powoda i winien przeprowadzić postępowanie dowodowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, I CKU 85/98 oraz wyrok SN z dnia 23 września 1997 roku, I CKU 115/97). Ponadto Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, wyrok SN z dnia 07 czerwca 1972 r., III CRN 30/72 oraz wyrok SN z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że twierdzenia przytoczone w pozwie i piśmie nie budziły uzasadnionych wątpliwości i nie zostały zgłoszone w celu obejścia prawa. W tej sytuacji Sąd nie był zobligowany do przeprowadzenia postępowania dowodowego w oparciu o dokumenty dołączone do pozwu i pism procesowych. **Mając na względzie przedstawione twierdzenia, Sąd uznał, że pozwana faktycznie zaciągnęła wobec poprzednika prawnego strony powodowej zobowiązanie pieniężne, którego ostatecznie nie wykonała.**

Niemniej jednak, na podstawie twierdzeń powoda Sąd uznał, że żądanie pozwu w całości nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 09 lipca 2018 r. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Zgodnie z art. 117 § 21 k.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 8 czerwca 2018 r.) roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Oznacza to, że Sąd z urzędu zobligowany był ustalić, czy roszczenie dochodzone pozwem przeciwko konsumentowi nie jest przedawnione.

Z uwagi na to, iż pozwany był niewątpliwie konsumentem w opisanym przypadku, Sąd winien z urzędu zbadać, czy roszczenie dochodzone przez powoda nie uległo przedawnieniu.

W sprawie niniejszej powód dochodził od pozwanego (konsumenta) roszczenia wynikającego z umowy pożyczki. Zgodnie z art. 118 k.c. (w jego aktualnym brzmieniu) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Przepis ten w poprzednim brzmieniu (a więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw) w zakresie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej również przewidywał 3 – letni okres przedawnienia.

Mając na względzie to, kiedy została zawarta umowa (2005 rok), datę wytoczenia powództwa (2018 rok) oraz to, że miała zostać spłacona w 52 ratach tygodniowych należało bez wątpienia stwierdzić, że ww. 3 – letni okres przedawnienia w sprawie niniejszej upłynął. Co prawda pozew, jak i złożone wraz z nim załączniki nie wskazują wprost daty wymagalności dochodzonego roszczenia to należy przyjąć, że to zdarzenie prawne miało miejsce najpóźniej wraz z upływem terminu płatności ostatniej (52 – ej) raty, a zatem w 52 tygodnie po zawarciu umowy. Czysto porządkowo należy również wskazać, że roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej w momencie przedawnienia żądania głównego, od którego odsetki te są liczone (uchwała składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04).

Mając na względzie należały uznać, że na datę wytoczenie powództwa dochodzone nim roszczenie było już przedawnione.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda.